

WYDANIE
SPECJALNE



75 LAT

MUZEUM ZIEMI KUJAWSKIEJ I DOBRZYŃSKIEJ

TYŁKO DO UŻYTKU WEMMETRZNEGO

BIULETYN PRZEWODNICKI
zw. pttk włocławek

24₈₄

od redakcji...

Specjalne wydanie naszego Biuletynu poświęcamy w całości Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, które w 1984 roku obchodzi 75-lecie swojej działalności. Wspaniały Jubileusz i znaczące osiągnięcia tej placówki muzealnej na niwie ochrony i zabezpieczenia oraz popularyzacji dóbr kultury ludów Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej zasługuje w pełni na to, aby środowisko przewodniczące naszego regionu odnotowało to w sposób szczególny. Tym bardziej, że podwaliny pod utworzenie Muzeum dali działacze Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego /PTK/ we Włocławku, którego tradycje kultywuje PTTK.

W tym numerze rozpoczynamy prezentację placówek muzealnych /Oddziałów Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej/ poczynając od Muzeum Historii Włocławka. Obszerny materiał o tym Muzeum podzieliliśmy /ze względu na objętość Biuletynu/ na kilka części. Część pierwsza obejmuje:

- rys historyczny Muzeum, tj. powstanie i 75-letnią działalność tej placówki,
- artykuł o zabytkowych kamieniczkach przy Starym Rynku, w którym ma siedzibę Muzeum,
- artykuł o jednej sali, którą umownie oznaczyliśmy literą "A".

Pozostałe sale z ekspozycją, oznaczone odpowiednio B, C, D, E, F, G /patrz plan rzutu parteru i piętra/ omawiać będziemy w następnych numerach Biuletynu.

Żywimy nadzieję, że te publikacje przyczynią się do lepszego i bardziej wnikliwego poznania zasobów muzealnych zgromadzonych przez placówkę, których popularyzacją zajmujemy się również i my - przewodnicy.

MUZEUM ZIEMI KUJAWSKIEJ I DOBRZYŃSKIEJ - rys historyczny

Muzeum Kujawskie zostało utworzone przez Oddział Kujawski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Uroczyste otwarcie nastąpiło 14 marca 1909 r.

Zbiory muzealne to eksponaty przekazane z Macierzy Szkolnej. W zbiorach Muzeum znajdowały się okazy ofiarowane Bibliotece A. Mickiewicza we Włocławku, a także zebrane przez Aleksandra Korotkiewicza podczas jego pobytu w 1905 r. na Dalekim Wschodzie, Afryce, Szwajcarii, Szwecji, Finlandii i przekazane Towarzystwu Krajoznawczemu. Były też dary innych osób, które chciały przyczynić się do założenia, a następnie powiększenia Muzeum Ziemi Kujawskiej. Zwiedzać Muzeum można było we czwartki i niedziele. Dyżury na wystawie pełnili członkowie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Powstałe Muzeum nie posiadało własnego gmachu. Zostało ono umieszczone w wynajętym lokalu przy ul. Kaliskiej, gdzie również mieściły się biura PTK. Zainteresowanie działalnością Muzeum, dzięki gronu zapalonych działaczy Sekcji Regionalistycznej PTK, stale wzrastało. Wyrażało się to w liczbie ofiarowanych zabytków, a także we wzrastającej frekwencji.

Lokal przy ul. Kaliskiej okazał się niewystarczający. Były to bowiem tylko trzy sale. Od chwili swego powstania celem Muzeum było chronienie, gromadzenie wszystkiego, co dotyczyło Włocławka i Kujaw. Zadania tego podjęła się Sekcja Regionalistyczna PTK, która także organizowała wycieczki krajoznawcze po najbliższych okolicach i po różnych regionach Polski. Członkowie jej wygłaszali odczyty i organizowali wystawy.

Statut PTK z 1927 r. określił założenia działania tej organizacji: "Celem naszym jest urzeczywistnienie idei regionalizmu w dziedzinie życia zbiorowego na terenie Włocławka i Kujaw przez uwzględnienie zasad regionalizmu w tworzeniu warunków i kształtowaniu stosunków tego życia". "Zadaniem naszym jest badanie stosunków i zagadnień życia zbiorowego Włocławka i Kujaw w dobie obecnej i przyszłości oraz wytykanie dróg i kierunków jego rozwoju w przyszłości."

Dzięki takim założeniom programowym rozwijano działalność wystawieniczą i oświatową. Działalność Sekcji Regionalistycznej PTK była tak owocna, iż umożliwiła wybudowanie siedziby Muzeum i Biblioteki Miejskiej w 1930 r.

Komitet Budowy Muzeum powstał w 1925 r. Plac pod budowę ofiarował Ma-

gistrat Miasta Włocławka. Projekt budynku wykonał ówczesny architekt miejski inż. Stefan Narębski. Przewidywany koszt budowy wynieść miał około 300.000 zł. Na sumę tę złożyły się kwoty pieniężne od społeczeństwa, Magistratu i Sejmiku Włocławskiego, Nieszawskiego, Lipnowskiego oraz pożyczka z Polskiego Banku Komunalnego. Gmach Muzeum i Biblioteki Publicznej otwarto w dniu 7.XII.1930 r.

Lata 1930-1939 były latami ożywionej działalności. Muzeum zorganizowało wiele odczytów i wystaw. Po wybuchu II wojny światowej, 1 września 1939 r. jeszcze przed zajęciem Włocławka przez hitlerowców, zbiory Muzeum przygotowane były do ewakuacji. Część zbiorów wysłano do Poznania, lecz w drodze zostały one przechwycone przez Niemców i zaginęły. Pozostała część zbiorów ukryta została w piwnicach prywatnych domów we Włocławku i Nieszawie. Odnaleziono je w 1945 r. z resztkami eksponatów archeologicznych, historycznych, etnograficznych i przyrodniczych.

W 1945 r. Starostwo Powiatowe powierzyło organizację Muzeum Ob. H. Królikowskiej, pracownikowi do spraw plastyki w Referacie Kultury i Sztuki we Włocławku, a od grudnia 1945 r. kierownicze Muzeum Ziemi Kujawskiej.

W roku tym naczelnym zadaniem Muzeum było odzyskiwanie eksponatów oraz zabezpieczenie dzieł sztuki znajdujących się w dworach powiat włocławskiego i okolic, które zostały opuszczone przez właścicieli. Po przerwie spowodowanej okupacją hitlerowską zbiory Muzeum wróciły do swej siedziby przy ul. Słowackiego. Po przeprowadzonym remoncie zwieziono eksponaty. W styczniu 1946 r. zorganizowano pierwszy pokaz publiczny z odzyskanych zbiorów muzealnych. Zapoznanie społeczeństwa ze stanem zbiorów dopomogło bardzo w spopularyzowaniu poszukiwań i doprowadzeniu na ślad ukrytych przez okupanta zabytków. Na apel ten odpowiedziały osoby prywatne, dzięki którym powróciły do Muzeum cenne eksponaty. W latach 1945-47 budynek przy ul. Słowackiego był również siedzibą instytucji państwowych, Powiatowej Rady Związków Zawodowych, Biblioteki Miejskiej. Mieściła się również jedna klasa Szkoły Muzycznej. Taki stan rzeczy wpływał na zmniejszenie się frekwencji oraz atrakcyjności organizowanych wystaw. Jednak pod koniec roku 1947 problem ten zostaje rozwiązany. Z budynku muzealnego wyprowadzają się PRZZ i Miejska Biblioteka.

W posiadaniu Muzeum znalazło się więc sześć sal na II piętrze wykorzystywanych na wystawy czasowe oraz na I piętrze na ekspozycje stałe. Muzeum mając do dyspozycji sale ekspozycyjne zaczyna prowadzić na szeroką skalę działalność wystawienniczą i działalność oświatową. Organizowano kursy dla reżyserów amatorskich zespołów artystycznych powiatu włocławskiego, kursy rytmiki i plastyki dla dziewcząt, kursy rysunku i malarstwa dla młodzieży oraz wieczory autorskie klubu literatów i inne.

W 1949 r. urządzono pierwszą wystawę Sztuki Ludowej Kujaw. Obok eksponatów zabytkowych pokazano prace współczesnych twórców ludowych, garniarzy, rzeźbiarzy, hafciarek i malarzy oraz przedmioty obrzędowości ludowej.

Działalność Muzeum rozwijała się, ale jej stan prawny pozostał nie wyjaśniony. Muzeum powołane do działalności przez Ministerstwo Kultury i Sztuki utrzymywane było z dotacji wojewódzkich pod kontrolą władz miejskich. Było również finansowane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Z tego powodu uważane było za instytucję państwową, miejską i społeczną.

W 1950 r. upaństwowiono wszystkie muzea w Polsce. Wówczas i Muzeum Ziemi Kujawskiej otrzymało nazwę Muzeum Kujawskie we Włocławku.

W sprawach organizacyjnych, programowych i naukowych zostało uzależnione od Muzeum Okręgowego w Toruniu. W 1960 r. następuje dalsza mo-

dornizacja organizacji Muzeum. PWRN w Bydgoszczy przekazuje Muzeum Kujawskie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Włocławku, a nadzór nad działalnością naukową w dalszym ciągu spełnia Muzeum Okręgowe w Toruniu.

Dnia 3 grudnia 1972 r. w kamienicach zabytkowych przy Starym Rynku 14 i 15 otwarte zostało Muzeum Historii Włocławka - Oddział Muzeum Kujawskiego. Decyzję o przekazaniu tych obiektów dla Muzeum podjęło Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w 1966 r. Fundusze na wykupienie kamienic, wykwaterowanie rodzin, opracowanie dokumentacji, przeznaczone władze miejskie i Wojewódzki Konserwator Zabytków w Bydgoszczy. Kamienice te pozwoliły na wykorzystanie ich wnętrza do zlokalizowania stałej ekspozycji dotyczącej dziejów Włocławka od czasów najdawniejszych do pierwszych lat po wyzwoleniu.

W związku z nowym podziałem administracyjnym w kraju - Zarządzeniem nr 25/75 Wojewody Włocławskiego z dnia 30 sierpnia 1975 r. zostaje powołane we Włocławku Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, obejmujące swym zasięgiem były powiaty: aleksandrowski, włocławski, lipnowski, radziejowski i rypiński. Ta reforma dała pozytywne rezultaty, zwiększyła zainteresowanie władz wojewódzkich i miejskich oraz społeczeństwa, stwarzając warunki pomyślnego rozwoju bazy Muzeum. Od tamtej pory pomoc w tworzeniu nowej bazy dla Muzeum jest zauważalna.

W latach tych, tj. od 1976-1984 r. zostały polepszone warunki w budynku Muzeum przy ul. Słowackiego 1a. Dzięki przeniesieniu Społecznego Ogniska Plastycznego i biur PTTK, na parterze można było zorganizować stałą ekspozycję poświęconą życiu i działalności J. Marchlewskiego oraz pracownię konserwatorską i biura pracowników administracji. W roku 1975 rozpoczęto prace adaptacyjne w spichrzu przy ul. Bulwary 6. W pomieszczeniach tych znajduje się Oddział Muzeum - Muzeum Etnograficzne.

W latach 1978-1980 rozpoczęły się prace nad organizacją Skansenu Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej. Zakupiony w 1983 r. oraz przekazany z PFZ przez władze miasta i gminy w Lubieniu Kuj., teren we wsi Kłóbka pozwolił już podjąć realizację przedsięwzięcia.

W lipcu 1980 r. otwarte zostało w Rypinie Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej, jako trzeci Oddział Włocławskiego Muzeum. Muzeum to gromadzi zabytki historii z Polską związane, ze szczególnym uwzględnieniem walki i męczeństwa narodu polskiego, historii ruchu robotniczego i historii PRL, przede wszystkim związane z terenem objętym działalnością Ziemi Dobrzyńskiej.

W roku 1976, po wykupieniu budynku w Nieszawie, w którym mieszkał St. Noakowski, rozpoczęto remont i prace adaptacyjne pomieszczeń z przeznaczeniem na Muzeum im. St. Noakowskiego. Odzyskane po wojnie jego prace i zgromadzone pamiątki, pozwoliły w maju 1983 r. na otwarcie ekspozycji stałej i udostępnienie jej społeczeństwu.

W 1980 r. dzięki staraniom władz wojewódzkich przekazano na cele muzealne kolejny zabytkowy spichrz przy ul. Zamczej 10/12. Obecnie trwają prace adaptacyjno-remontowe obiektu. Rozbudowa bazy muzealnej, którą obecnie kontynuujemy pozwala wierzyć, że zwiększy się powierzchnia wystawiennicza, ale i w znacznym stopniu poprawią się warunki przechowywania eksponatów. Warunki dotychczasowe od wielu lat były przeszkodą dla właściwego realizowania celów i zadań nałożonych na Muzeum. Wraz z pracami związanymi z polepszeniem bazy muzealnej realizowano podstawową działalność muzealną, do niej zaliczyć należy: prace naukowo-badawcze i działalność upowszechnieniową.

mgr Kazimiera Bielak

MUZEUM HISTORII WŁOCŁAWKA /1/

ZABYTKOWE KAMIENICE PRZY STARYM RYNKU Nr 14, 15 WE WŁOCŁAWKU - siedziba Muzeum

Kiedy w 1966 roku rozpoczęto starania o uzyskanie dwóch zabytkowych kamieniczek przy Starym Rynku pod nr. 14 i 15 z przeznaczeniem na Muzeum Historii Włocławka, niewiele było wiadomo na temat ich historii poza tym, że są najstarszymi budynkami z dawnej zabudowy włocławskiego rynku. Rozwiązanie barokowe elewacji, a przede wszystkim zwieńczenie typowymi dla tego okresu szczytami, upoważniało do określenia ich jako kamienic barokowych osiemnastowiecznych. Niestety do tego czasu nie prowadzono żadnych badań dotyczących architektury świeckiej we Włocławku. Uważano, że miasto poza wspomnianymi kamienicami oraz domem przy ulicy Gdańskiej 6, który uznawano za najstarszy, bowiem został wybudowany w XVII w., nie posiada zabytkowej zabudowy. Przyczyny takiego stanu rzeczy były dwie. Po pierwsze, wspomniany już brak badań źródłowych i terenowych. Wprawdzie mówiło się nie raz o konieczności przebadania piwnic, jednak przede wszystkim ze względu na dyskusję toczącą się w sprawie murów miejskich, których istnienia nie potwierdzają żadne przekazy historyczne, niż ze względu na próby ustalenia pierwotnej zabudowy miejskiej i jej chronologii. Po drugie, nie uważano dziewiętnastowiecznej zabudowy bardzo typowej dla Włocławka i związanej z rozwijającym się w mieście przemysłem, za zabytkową. Z tych powodów zabudowa świecka nie była objęta jakąkolwiek ochroną konserwatorską, co przyczyniło się do zniszczenia wystroju wielu elewacji oraz układu wnętrza.

Podobnie rzecz miała się w przypadku interesujących nas kamieniczek. W czasie remontu okazało się, że były one wielokrotnie przybudowywane, co wiązało się nie tyle ze stanem technicznym, ale głównie zmianą funkcji, którą pełniły. Podzielone w początkach XX w. wnętrza na szeregi mieszkań lokatorskich, w latach sześćdziesiątych były tak zagęszczone przez kilkanaście rodzin, które tam mieszkały, że całkowicie został zatarty pierwotny ich układ. O przystąpieniu do wykonania niezbędnych odkrywek w celu przeprowadzenia badań architektonicznych, przed wykwaterowaniem mieszkańców, nie było mowy.

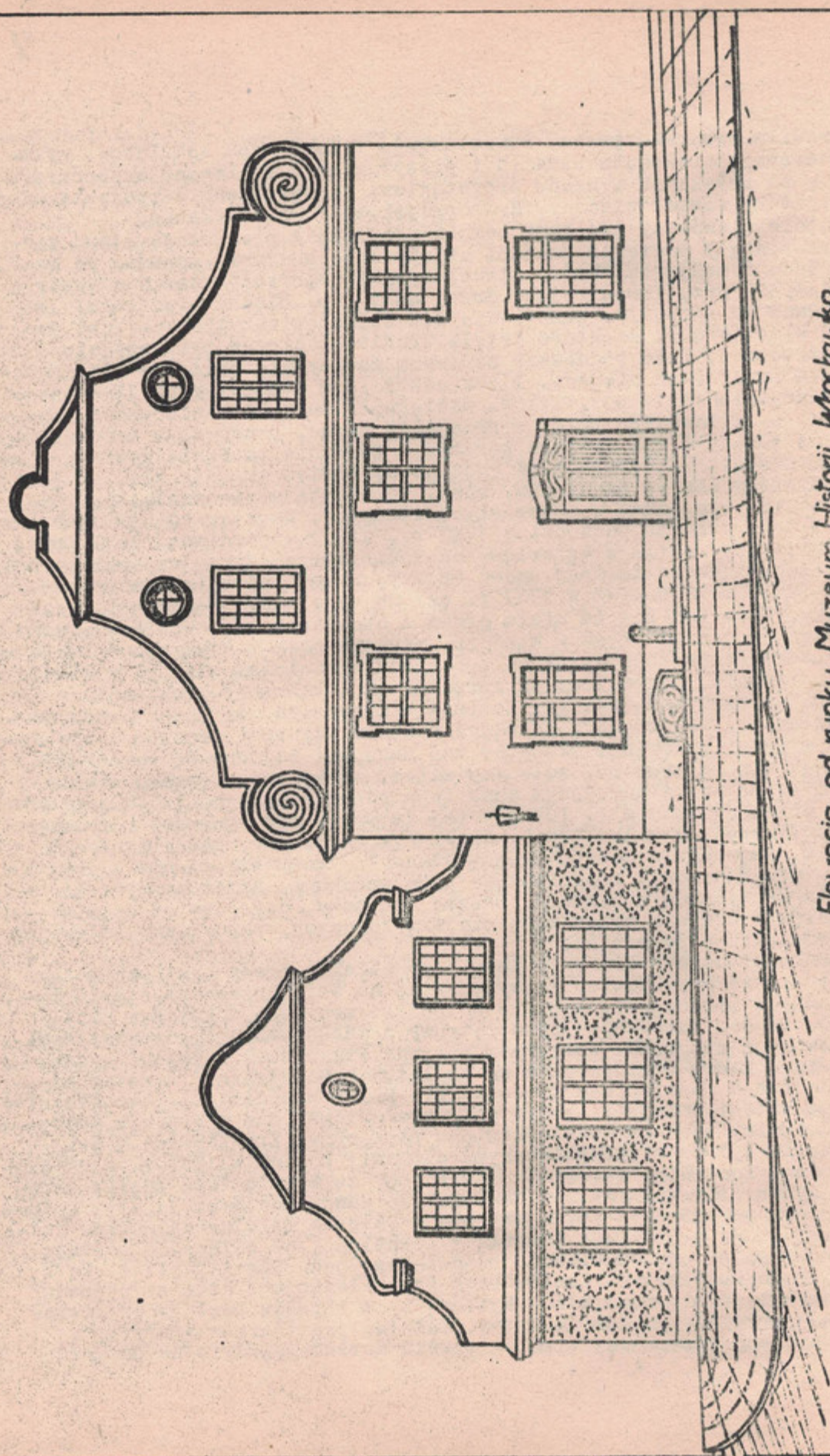
Według wstępnego projektu prace nad adaptacją kamienic rozłożono na dwa etapy - najpierw adaptacja parteru, a dopiero po paru latach pozostaje kondygnacje. Jednak już pierwsze miesiące prowadzonego remontu przyniosły w efekcie odkrycie gotyckiego wątku muru oraz wnęki okiennej w ścianie północnej domu nr 14, która została zamurowana po dobudowaniu kamienicy nr 15. Pozwoliło to, obok oględzin muru, wysunąć wniosek, że budynki nie pochodzą z tego samego okresu. Zwołana komisja w której uczestniczyły władze miasta, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Bydgoszczy oraz eksperci z Pracowni Konserwacji Zabytków w Toruniu,

postanowiła przerwać prace, wykwaterować pozostałych lokatorów, wykonać wszystkie niezbędne badania i przeprowadzić konieczne ekspertyzy. Dopiero po uzyskaniu wyników przystąpiono do opracowania projektu adaptacji, który został zlecony "Hydroprojektowi" we Włocławku.

Pierwotnie planowany dwuletni termin ukończenia pierwszego etapu został przesunięty ponieważ pracami objęto całe budynki, ponadto do remontu tego rodzaju obiektów potrzebne były materiały rzadko używane i to jedynie przy inwestycjach dużej wagi /np. blacha miedziana/ lub wykonywane na specjalne zamówienie dla obiektów zabytkowych /np. dachówka klasztorna/. Niektóre detale architektoniczne były częściowo rekonstruowane, inne poddawane zabiegom konserwatorskim, co nie zawsze było możliwe na miejscu. I tak odkrycie w kamienicy nr 14 cennego stropu drewnianego z poł. XVI w. pociągnęło za sobą konieczność konserwacji profilowanych belek w specjalistycznej pracowni w Toruniu, a liczne blendy i łuk dawnego portalu - zwołanie ponownie komisji z udziałem ekspertów. Sprawa była wyjątkowa, bowiem okazało się, że jest to najstarszy dom we Włocławku, mimo, że niestety nie znaleziono potwierdzenia tego faktu w materiałach pisanych. Najstarsza wzmianka dotycząca tego obiektu pochodzi z 1787 r., kiedy wspomniano, że Jędrzej Madejski, który wziął w dzierżawę od Tomasza Brzeskiego wspomniany dom, nie uiszcza zagwarantowanej umową opłaty. Prawdopodobnie nie remontował on także domu bowiem w 1787 r. sprawą zajęła się Komisja Dobrego Porządku.¹ Otóż Komisja ta miała prawo i obowiązek zajmowania się stanem budynków mieszkalnych w mieście, nakazywaniem ich reperowania, a w przypadku domów opustoszałych lub kiedy właściciel nie był w stanie wykonać remontu, mogła budynek sprzedać na publicznej licytacji.

W przypadku domu Madejskiego, Komisja stwierdziła, że dom ten "od dawnego czasu nie reparowany, znacznej podpada ruinie i prędkim a-niebezpiecznym grozi upadkiem: sławetny zaś Madejski żadnego do wykupienia domu tego nie ma sposobu, zalecamy zatem, ażeby zwierzchność miasta z W-nym Brzeskim, tradycyjnym domu tego posesorem, zgodnie /gdy będzie mogła/ obrachowawszy się, lub gdy tej łatwości nie zyszcze, kosztem kasy publicznej, o kalkulację i dezolację pozawszy, kondescynsę w porządku rozpoznania zobopólnych pretensyi wyrobiwszy, i one zlikwidowawszy, dom rzeczony, zapobiegając jego upadkowi, przez aukcyę dla opłacenia kredytorów sprzedała, resztę zaś sumy, gdy jaka od opłaty kredytorów i ekspens przez kasę miejską łożonych, pozostanie, sławetnemu Madejskiemu powróciła."²

Nie bardzo wiadomo jakie były losy tego obiektu przez następne blisko pół wieku, nie mamy bowiem /przynajmniej na dotychczasowym etapie badań/ żadnych wiadomości. Dopiero w 1833 r. zapisano w księdze hipotecznej, że dom murowany, jednopiętrowy z zabudowaniami gospodarczymi na placu oraz z ogrodem warzywnym posiada Franciszek Madejski z zawodu krawiec, który odziedziczył go po Antonim Madejskim.³ A zatem od czasu Jędrzeja Madejskiego zmieniło się kilku właścicieli. Zresztą wiadomo, że Antoni Madejski, który dom wyremontował sam w nim nie mieszkał. Kamienica została wydzierżawiona piekarzowi Krystianowi Węde. Związane to było z nieuregulowanymi długami, bowiem w 1833 r. nieruchomości opisał komornik. Dzięki temu wiadomo, że był to "Dom massyv murowany w Rynku Starego Miasta w Mieście Włocławku pod N-em 11 -tym sytuowany, stary od południa stykający się z posesją Ferdynanda Kozłow jedną ścianą która jest nieco napsuta y pochylona, od północy z posesją Krystyny Lemańskiej, od wschodu słońca jest podwórze stykające się z ogródkiem do successorów Heniza Piekarza należącym z którego wychodzi Brama drewniana stara na ulicę Rybacką - od zachodu jest Rynek Starego Miasta przy którym dom ten stoi. Dom ten jest dachówką kryty, o dwóch kominach obejmujący w sobie piwnic murowanych dwie na parterze



Elewacja od rynku. Muzeum Historii Wrocławka
rys. K. Cieślak
Podziatka 1:100

pokoju trzy i kuchnia jedna - na pierwszym piętrze jest pokoiów także trzy i jedna kuchnia, dokąd prowadzą schody drewniane z środka sieni, która przez dom od frontu aż za podwórze przechodzi, na którym jest na lewej ręce wychodząc z sieni przybudowanie drewniane częścią Dachówką częścią Deskami kryte obejmujące w sobie jedną Izbę z kominem murowanym, jednym oknem i jednymi drzwiami - cały zaś dom obejmuje okien szklanych podwojnych osiem i tyleż drzwi okutych z zamkami. -"4 Z XIX w. oraz początku XX w. zachowały się zapisy mówiące o niewielkich przerobkach jakim ulegała elewacja frontowa. Polegały one najczęściej na wybicciu drzwi i okien sklepowych, co wiązało się z funkcją handlową parteru oraz zmianami właścicieli.⁵ Niestety zachowane wzmianki nie są dokładne i nie pozwalają na określenie dat gruntownych remontów oraz jednoznaczne ustalenie poszczególnych etapów rozbudowy. Można to było dopiero zrobić na podstawie odkrywek dokonanych w czasie prac budowlanych związanych z adaptacją budynku na Muzeum.

Przed wszystkim po zdjęciu podsufitki okazało się, że przykrywała ona drewniany strop, który tworzyły profilowane belki nad salą posiadającą 8 m szerokości /zachowały się dwie belki pierwotne/ i 12 m długości. Z tak dużych rozmiarów można było wnosić, że nie było to pomieszczenie mieszkalne. Jakaż zatem funkcję, wobec tych odkryć, pełniła najstarsza kamienica we Włocławku? Usytuowanie przy Rynku, w pobliżu Wisły sugeruje, że funkcję handlową, ale rozmiary pomieszczenia i rozwiązanie wnętrza, które poza stropem posiadało w ścianach prostokątne, zakończone odcinkiem łuku blendy, pozwalają domyślać się przeznaczenia o charakterze reprezentacyjnym. Niektóre belki stropowe zostały częściowo wymienione prawdopodobnie ze względu na stan techniczny, inne przecięte w związku z późniejszym podziałem wnętrza. Być może dokonano tych zmian w XVIII w. kiedy kamienica otrzymała barokowe zwieńczenie szczytu. Czy nastąpiło to w czasie budowy domu narożnego, obecnie oznaczonego nr 15? Można tak przypuszczać, jednak nie ma na to potwierdzenia źródłowego.

Otwartą pozostaje sprawa schodów. Musiały one znajdować się we wnętrzu sali. Późniejsze zmiany wprowadzające korytarz przelotowy ze schodami na górę przyczyniły się prawdopodobnie do rozebrania schodów pierwotnych. Nie można jednak wykluczyć, że były one usytuowane po lewej stronie osi środkowej i znalazły się we wspomnianym korytarzu. Podłoga stanowiła posadzka ceramiczna, z której kilka płytek znaleziono pod później założoną podłogą z desek.

Opis z lat trzydziestych XIX w. wspomina o dwóch piwnicach pod domem. Znajdują się one pod częścią budynku od strony północnej, są sklepione kolebkowo. Ponad nimi jest pokój o nieco wyższym poziomie niż pozostała część domu co mogło być spowodowane obniżającym się znacznie ku Wiśle terenem i koniecznością wyrównania go.

Dom jest przykryty dachem dwuspadowym o dość stromo ustawionych połaciach. Nachylenie takie wiązało się dawniej z klimatem obfitującym w duże opady śniegu typowym dla naszych terenów w średniowieczu. Dachy takie umożliwiały łatwe zsuwanie się śniegu co chroniło je przed możliwością zawalenia się z powodu znacznego ciężaru. Poczynając od wieku XVI, kiedy zaznaczyło się duże ocieplenie, na terenach środkowej Europy zaczęto stopniowo budować dachy o coraz mniejszym nachyleniu, które nie wymagały kosztownego drewna na więźbę. Nie wiadomo czy były pierwotnie mieszkania poddaszne, czy też zostały one urządzone dopiero w XVIII w., kiedy kamienica otrzymała szczyt barokowy. Wtedy prawdopodobnie została wymieniona więźba, a budynek przykryto dachem mansardowym.

Elewacja frontowa jest trzysosiowa. W części parteru wielokrotnym przeróbkom poddawano otwory okienne i drzwiowe. W XIX w. okna wyższych

kondygnacji były czteroskrzydłowe ujęte opaskami. Obecnie przywrócono okna dwuskrzydłowe wielopodziałowe.

Zwieńczenie kamienicy stanowi szczyt zakończony odcinkiem łuku na górze, natomiast na bokach łagodnie zwiniętymi wolutami.

Od strony podwórza znajdowały się w XIX w. przybudówki, które łączyły się z różnego rodzaju budynkami gospodarczymi. Nie posiadały one żadnej wartości historycznej i dlatego w czasie trwania remontu zostały wyburzone, a na ich miejsce dobudowano parterowy pawilon mieszczący hall i szatnię.

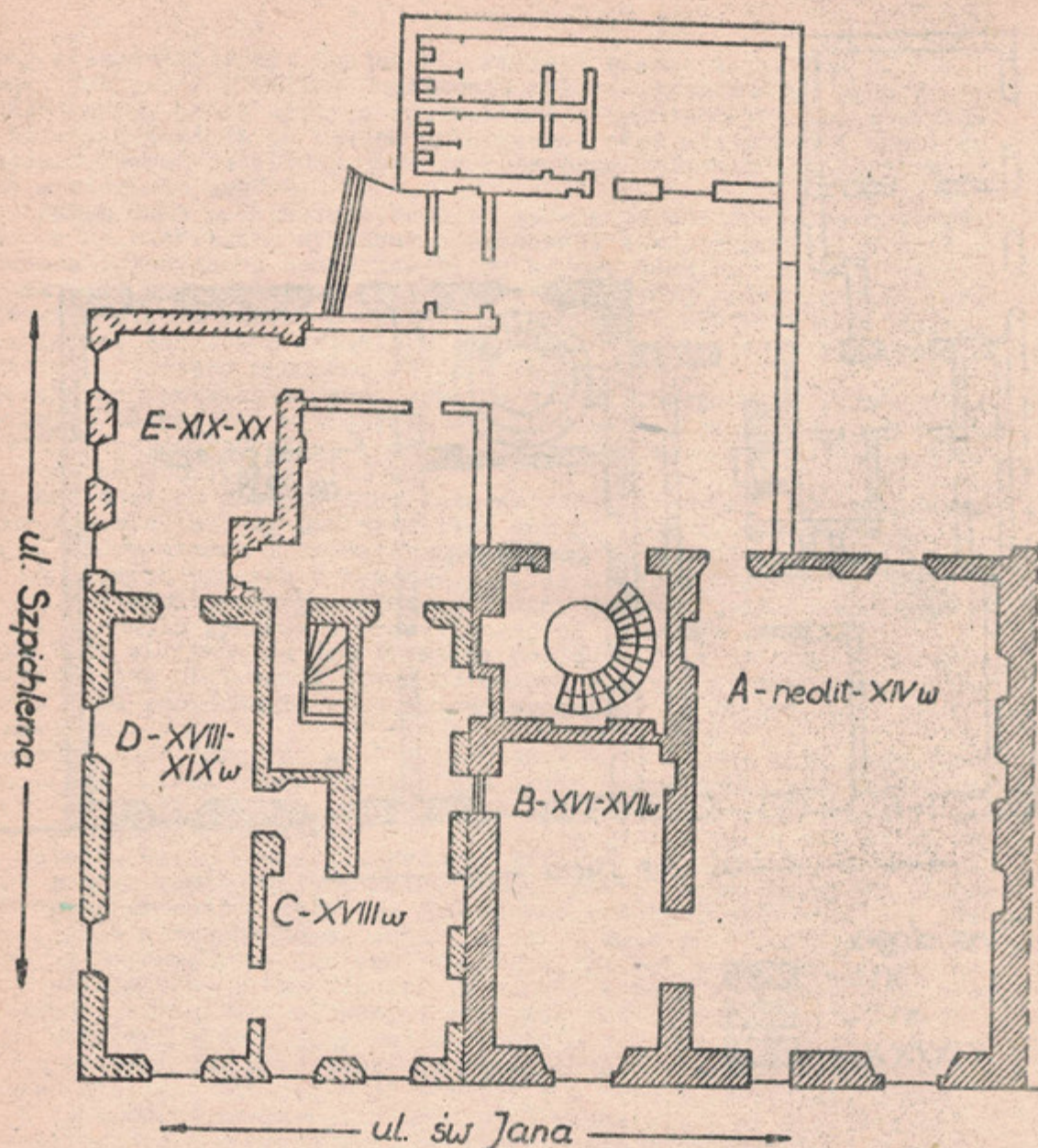
Na ile remont przeprowadzony w latach 1966-1972 przywrócił obiektowi stan pierwotny? Aby odpowiedzieć na to pytanie trzeba przede wszystkim uświadomić sobie, że po pierwsze, na szereg pytań nie można było odpowiedzieć jednoznacznie dlatego, że nie było odpowiednich materiałów historycznych, po drugie, że prowadzone kilkakrotnie remonty i przeróbki uniemożliwiały wierne odtworzenie pierwotnego stanu. Dlatego też przywrócono podział parteru, który na podstawie odkryć nie budził wątpliwości, poddano konserwacji a częściowo zrekonstruowano strop drewniany, odsłonięto blendy w ścianach, natomiast klatkę schodową zaprojektowano nową, bowiem nie było wiadomo dokładnie gdzie znajdowała się ona pierwotnie.

Znacznie mniej problemów było przy adaptacji kamienicy oznaczonej nr. 15. Przypuszczać należy, że już w średniowieczu narożnik ten był zabudowany, jednak najprawdopodobniej znajdował się tu dom drewniany. Obiekt zachowany do dzisiaj został wybudowany w XVIII w. Dom pełnił funkcję mieszkalną i handlową. Było to zrozumiałe ze względu na położenie przy targowisku oraz w pobliżu bardzo ważnej w owym czasie drogi wodnej jaką była Wisła.





Brak materiałów archiwalnych starszych niż z końca XVIII w. uniemożliwia dokładne datowanie obiektu. Pierwsze wzmianki pisane pochodzą z ostatnich lat XVIII w., kiedy spadkobiercy Stanisława Świątkowskiego toczyli ze sobą spory związane z podziałem spuścizny majątkowej. W wyniku długotrwałego procesu w 1823 r. nieruchomość przeszła na Mariannę i Wojciecha Góreckich, którzy w tym samym roku sprzedali ją Krystynie Lemańskiej za 5100 zł polskich. Zgodnie z zapisem archiwalnym stanowią ją:

1. Plac od Zachodu przy Starym Rynku położony, na północ od Ulicy Rybackiej, a na Wschód i Południe do Posiadłości Mecenassa Sokołowskiego ciągnący się trzymający długości od Starego Rynku do Ulicy Rybackiej łokci trzydzieści a szerokości od rogu tegoż Rynku przy Ulicy Rybackiej do Posiadłości Mecenassa Sokołowskiego łokci sto, na którym stoi.
2. Kamienica Massyw Murowana Frontem do Starego Rynku dotykająca z jednym dolnym i drugim górnym piętrzem pod którą jest Piwnica sklepiona, a w dolnym piętrze cztery w górnym zaś piętrze trzy Izby obymująca.
3. Stajnia z Drzewa, budowana w słupy trzymająca długości łokci trzydzieści a szerokości łokci Dwadzieścia Gętami kryta.
4. Drwalnia także drzewnianna, w słupy budowana, Długości łokci Dziesięć i szerokości także łokci dziesięć trzymająca Gętami kryta.
5. Dwie kloaki Drewniane gętami pokryte.
6. Parkan od ulicy Rybackiej z Balów sosnowych długi łokci trzydzieści".

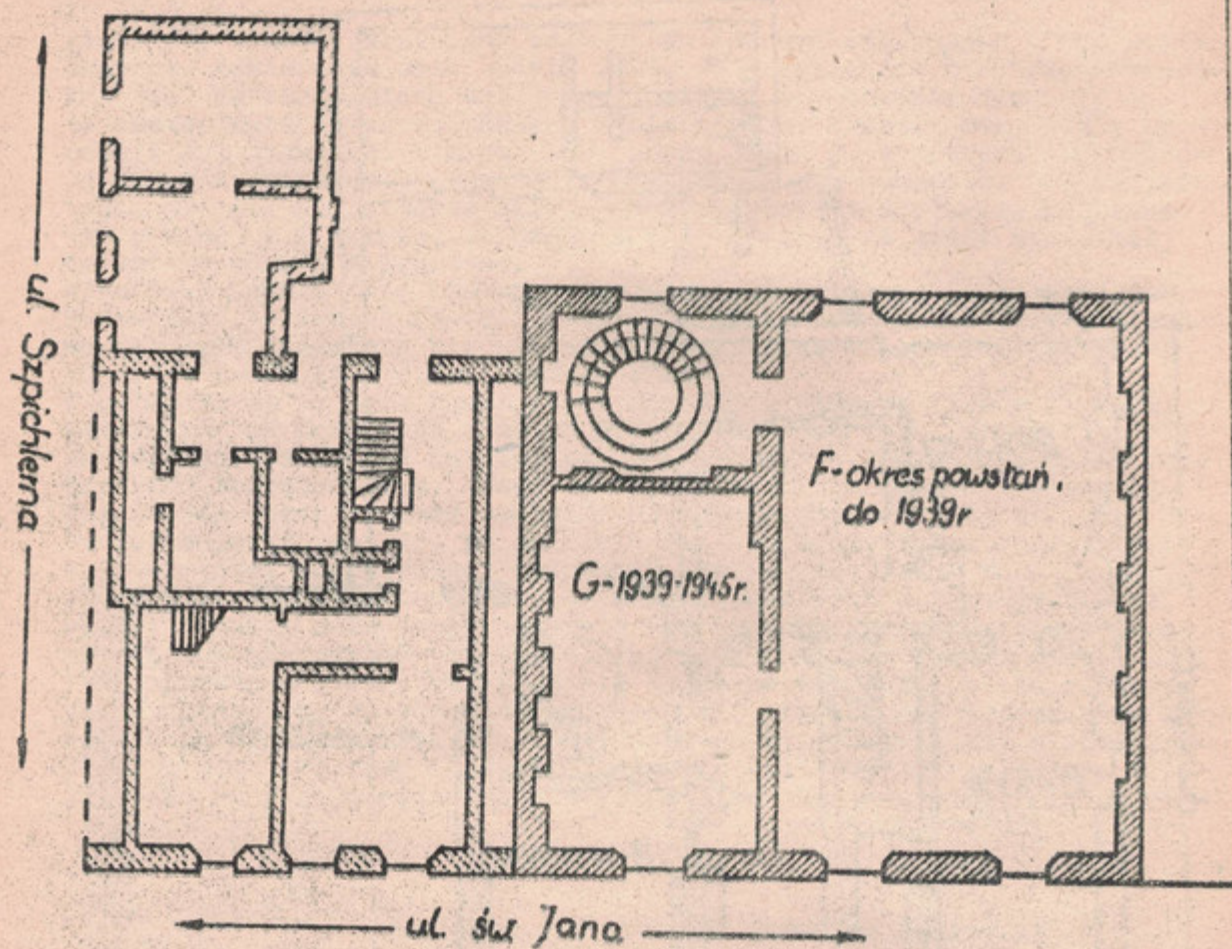
W 1852 roku właścicielami działki z zabudowaniami na niej znajdującymi się byli Jan i Juliana Kurczynowie. Zwracali się oni do Magistratu miasta Włocławka z prośbą o pozwolenie na wykonanie drzwi wahadłowych prowadzących do sklepu w miejscu istniejącego okna. Tego rodzaju zmiany miały miejsce kilkakrotnie. W 1912 r. wejścia sklepowe przerabiał ów-



Chronologia:

XVI _w -	
XVIII _w -	
XIX/XX _w -	
1970 r. -	

Muzeum Historii Wrocławka - rzut parteru



Chronologia :

XVI ^w	
XVIII ^w	
XIX/XX ^w	

Muzeum Historii Wrocławka - rzut I piętra

czesny właściciel Józef Chojnacki. Projekt elewacji wykonał R. Zieliński. Zachowany w aktach Magistratu rysunek przedstawia okno na osi środkowej, które zostało przerobione z istniejących tam poprzednio drzwi, natomiast po bokach umieszczono okna wystawowe i drzwi do sklepów. Wszystkie otwory parteru były przesunięte z osi środkowej nieco w kierunku prawym.

W tym samym roku podniesiono dach od strony południowej, co niestety wpłynęło na zachwianie wyważonych proporcji szczytu kamienicy oraz wyrównano połać dachu mansardowego od strony domu nr 14.

Budynek jest podpiwniczony. Wejście do sklepionej kolebkowo piwnicy znajdowało się od strony podwórza, po dobudowaniu oficyny od ulicy Szpichlernej zachowano zejście pierwotne, które znalazło się teraz w oficynie, ponadto wykonano wejście od podwórza.

Na podstawie testamentu Jana Kurczyno sporządzonego w 1857 roku wiemy, że oficyna ta została wymieniona w spisie nieruchomości. A zatem czas jej wybudowania przypada na połowę XIX w. ponieważ nie istniała jeszcze w latach czterdziestych XIX w.

Testament zawiera jeszcze inne interesujące informacje. Otóż wiadomo, że Kurczynowie, którzy posiadali ten dom od 1852 r. zawarli ślub w 1824 r. w Grudziądzu i zgodnie z prawem pruskim oboje byli właścicielami na równych prawach " tym pewniej, że oboje w trakcie pobrania się ze sobą nie mieli żadnego majątku, obecny zaś nastąpił z wspólnego dorobku i z handlu wyłącznie przez stawającą prowadzonego". Dzięki temu wiadomo, że dom frontowy posiadał dwie oficyny - jedną wspomnianą już piętrową i drugą częściowo z cegły i częściowo z desek, ponadto inne zabudowania gospodarcze wycenione na łączną kwotę 2700 rubli srebrem.

Po śmierci Jana Kurczyno w 1871 r. został sporządzony spis wszystkich ruchomości. Dzięki niemu wiadomo nie tylko jakie meble znajdowały się w domu, ale także jaką zmarły posiadał garderobę. Jest to ciekawe świadectwo lat siedemdziesiątych XIX w. Oprócz mebli takich jak kilka kanap, foteli, kilku kompletów krzeseł trzciną wyplatanych, stołów, stoliczka z marmurowym blatem, kilku komód, ław i stołów prostych, łózek, szafy "spiżarniowej", były też wymienione cztery lustra w ramach złotych, dwie lampy naftowe, zegar ścienny, dwie spluwaczki mosiężne i inne. Z garderoby wymieniono 12 koszul, 21 par skarpetek bawełnianych i wełnianych, 2 pary spodni letnich i 2 pary zimowych, dwa tużurki sukienne, szlafrok watawany i szlafrok futerkim podszyty, futro, czapka sukienka i dwie pary butów. Ponadto spis wyszczególnia także takie drobiazgi jak chusteczki do nosa, chusteczka fularowa itp. Ujęto także bieliznę stołową - 12 obrusów i 6 serwet, ręczniki, 7 par firan, 5 dywanów, 1 pierzynę, 3 kołdry, 3 poduszki, 2 spodki, siennik, 6 prześcieradeł i 8 powłoczek. Naczynia stołowe stanowiły: 3 tuziny talerzy porcelanowych, 2 tuziny szklanek z podstawkami, 3 tuziny noży i widelców, 5 łyżek platerowanych, dwie tace blaszane, 2 samowary, maszyna do kawy, karafka z podstawką i dwoma szklankami, cukierniczka blaszana, sześć lichtarzy, dwa zegarki kieszonkowe - jeden srebrny ze psuty i drugi tombakowy. Stosunkowo niewiele było garnków: trzy rondle miedziane, kociołek miedziany i różne sprzęty kuchenne.

Wydaje mi się, że przytoczony w skrócie spis niektórych ruchomości pozwala wyobrazić sobie wnętrze tego domu oraz jego mieszkańców - bezdzietne małżeństwo Kurczynów. Wyposażenie w meble a przede wszystkim garderoba świadczy o tym, że właściciele nie byli zbyt zamożni, bądź też nie mieli zbyt wielkich potrzeb o czym świadczy ilość i jakość spicanych przedmiotów, które wyceniono na 241 rubli srebrem. Jest to kwota niewielka, nawet jeśli do tego dołączy się wartość nieruchomości oszacowanej na 2700 rubli. Okazało się jednak, że prawdziwy majątek

stanowiły weksle, z którymi cała spuścizna wyniosła ponad 10000 rubli srebrem. Zdziwienie może budzić fakt, że w wymienionym spisie inwentarza nie wyszczególniono ani jednej książki czy obrazu. Niestety jest to smutne świadectwo wystawione właścicielom. Zresztą dom, który zajmowali był niewielki i mimo, że w końcu XVIII w. wymieniony został jako jedna z dziesięciu istniejących we Włocławku kamienic, w rzeczywistości mieścił na parterze sklep prawdopodobnie z zapleczem magazynowym w piwnicy i skromne mieszkanie na pięterku, na które prowadziły drewniane schody z zakrętem.

Włocławek jako miasto biskupie nie posiadał zamożnego mieszczaństwa. Przeważali tu drobni kupcy i rzemieślnicy, którzy nawet przy stosunkowo niezłych dochodach nie wykazywali zainteresowań kulturalnych ani chęci prowadzenia wystawniejszego życia.

W połączonych ze sobą kamienicach zostało urządzone Muzeum Historii Włocławka tak potrzebne miastu. Dzięki temu nie tylko uratowano, ale przywrócono do dawnej świetności dwie zabytkowe kamienice, które udostępnił społeczeństwu. Przedsięwzięcie to winno stanowić początek działań na rzecz ochrony zabudowy Włocławka pojętej dość szeroko. Rozumieć należy przez to, że ochronie podlegają nie tylko obiekty o dobrej wartości artystycznej ale także historycznej. Mam tu na myśli - prócz dziewiętnastowiecznych kamienic czynszowych o bogatym nieraz wystroju także małe domki murowane i drewniane drobnych kupców i rzemieślników mieszczące na niewielkiej powierzchni warsztat albo kram oraz mieszkanie. Zaslugują one nie tylko na zachowanie, ale również przywrócenie im, po odpowiednim remoncie, pierwotnego wyposażenia zgodnego z pełnioną funkcją. Pozostaje sprawa wytypowania odpowiednich obiektów oraz decyzja: zostawienie ich in situ czy też organizacja skansenu na przedmieściu Włocławka? Ale to już temat oddzielnych rozważań.

Dr Romualda Hankowska

Przypisy

1. Rozporządzenie Komisji Dobrego Porządku w mieście Włocławku roku 1787 uczynione, wyd. Stanisław Chodyński, Włocławek 1913.
2. Rozporządzenie., op. cit. s. 107.
3. Księga hipoteczna nr 20, zbiory Państwowego Biura Notarialnego we Włocławku.
4. Księga hip., op. cit.
5. Akta Naczelnika Powiatu Włocławskiego nr 484, Państwowe Archiwum we Włocławku, filia w Radziejowie i Akta Magistratu m. Włocławka nr 6, Archiwum Państwowe we Włocławku.
6. Księga hipoteczna nr 46, Państwowe Biuro Notarialne we Włocławku.
7. Akta Magistratu m. Włocławka nr 7672, Państwowe Archiwum we Włocławku.



MUZEUM HISTORII WŁOCŁAWKA / 2 /

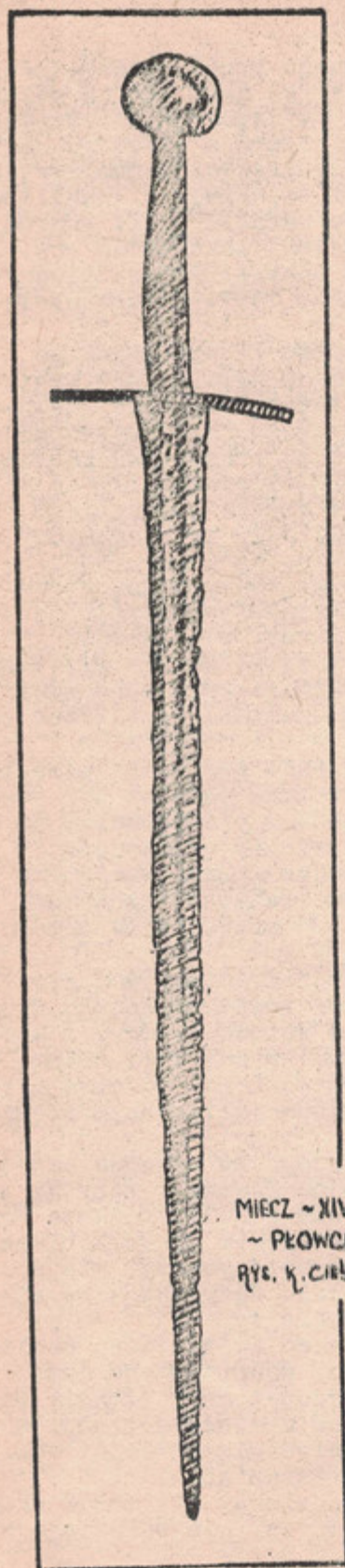
SALA A

Włocławek w średniowieczu

Wprowadzeniem do części archeologicznej wystawy poświęconej najstarszym dziejom Włocławka i regionu jest pochodzące z Kujaw naczynie, rozwijające się tu w środkowym okresie neolitu polskiego /3500 - 2500 lat p.n.e./ kultury pucharów lejkowatych. Jak dotąd w rejonie dzisiejszego Włocławka nie odnaleziono śladów osadnictwa wcześniejszego niż schyłkowo-łużyckie /400 lat p.n.e./.

Najwcześniejsze ślady osadnictwa związane z najstarszą, udokumentowaną źródłami pisanymi, częścią Włocławka, pochodzą z okresu lateńskiego, tj. IV w. p.n.e. W tym właśnie czasie na prawym brzegu Zgłowiączki przy jej ujściu do Wisły ludność kultury pomorskiej założyła krótkotrwałą osadę otwartą. Od przełomu er do X wieku nie istniało tu żadne osadnictwo. Dopiero w X wieku na miejscu tym powstała druga osada również otwarta /nieobronna/, której mieszkańcy zajmowali się produkcją rzemieślniczą, hodowlą, rybołówstwem i rolnictwem. Niektóre z tych zajęć zostały udokumentowane w toku badań wykopaliskowych, które doprowadziły do odkrycia części dwóch pracowni metalurgii brązu i żelaza. Prawdopodobnie ten sam rzemieślnik-brązownik zajmował się wyrobem ozdób i ewentualnie drobnych narzędzi z brązu a także obróbką żelaza. Świadczą o tym eksponowane na wystawie fragmenty glinianego tygielka odlewniczego z przyklepionymi do ścianek drobnymi kruszynkami spawanego brązu, nożyki żelazne i grudki żużli pochodzących z wytopu żelaza oraz nie eksponowane małe sztabki, druciki i kółeczko z brązu.

W pocz. XI wieku, a być może już w II poł. X wieku na miejscu osady otwartej powstał gród obronny odgrywający zapewne niepoślednią rolę we wczesnofeudalnym systemie krzep-



MIECZ ~ XIV w.
~ PŁONCE
Rys. K. CIEBLAK

nącego dopiero państwa pierwszych Piastów. Ważność grodu włocławskiego potwierdza "Kronika Polska" Galla Anonima, w której gród ten określany jako castrum Vladislawia wymieniany jest wśród czterech najznacniejszych grodów po takich ośrodkach jak Gniezno i Poznań, a przed równie ważnym Gieczem. O lokalizacji grodu zdecydowały względy komunikacyjne i strategiczne, a w dużej mierze także gospodarcze. Miejsce lokalizacji grodu dającego początek dzisiejszemu miastu ustalił prof. Konrad Jażdżewski na podstawie wyników prowadzonych w 1951 roku badań powierzchniowych, obserwacji układu topograficznego i analizy źródeł pisanych. Badania wykopaliskowe dra Jana Grzeskowiaka z lat 1957-59 całkowicie potwierdziły wcześniejsze ustalenia.

Z trzech wykopów założonych w trakcie badań, wykop I usytuowany po wschodniej stronie dzisiejszego pałacu biskupiego, potwierdził występowanie fosy w tej części grodu. Wykop ten dostarczył właśnie wcześniejszej omówionych zabytków pochodzących z warstwy kulturowej utworzonej przez osadnictwo bezpośrednio poprzedzające budowę grodu. Dwa następne wykopy założone w południowej części grodziska doprowadziły do odkrycia dwóch wałów obronnych wykazujących różne kierunki przebiegu co zacięra obraz ich wzajemnego stosunku do siebie. Wały te charakteryzowały się specyficzną konstrukcją, rzadko spotykaną na innych tego rodzaju obiektach w Polsce. Wał przebiegał tuż przy wewnętrznej stronie fosy, a zbudowany był z chrustu i dranic. Od strony fosy warstwa chrustu /faszyny/ przesypanya była ziemią, zaś od strony wewnętrznej grodu wykonano tzw. ławę w konstrukcji skrzyniowej. Wnętrze skrzyni wypełnione było ziemią i chrustem. Odkryty fragment drugiego wału zbudowany był tylko w konstrukcji skrzyniowej, przy czym skrzynie wypełnione były wyłącznie piaskiem.

Znaczny stopień wielowiekowej niwelacji powierzchni grodziska przebiegającej na skutek posadowienia na nim najpierw zamku później zaś wielokrotnie przebudowywanego pałacu biskupów kujawskich nie pozwolił na odtworzenie pełnego przebiegu wałów, a tym bardziej ich wysokości. W zachowanych jedynie dolnych partiach wałów prócz eksponowanego na wystawie drewna konstrukcyjnego wystąpiły liczne zabytki rzucające pewne światło na rodzaj i poziom niektórych zajęć mieszkańców samego grodu oraz osad służebnych z nim związanych.

Odkryte w wale fragmenty wczesnośredniowiecznej ceramiki, a szczególnie dna naczyń ze znakami garncarskimi w postaci równoramiennej krzyża i półprodukty rogowe ze śladami obróbki oraz gotowe wytwory z kości i rogu takie jak skuwki do noży, zdobione oprawki grzebieni, hetka, mała zabawka i żyźwa, świadczą o tym, iż garncarstwo i rogownictwo były już wyodrębnionym spośród codziennych zajęć, wyspecjalizowanym rzemiosłem.

Odkryte w trakcie badań grodziska i odpowiadającego mu czasowo omentaryjska wczesnośredniowiecznego zlokalizowanego na Zawisłcu, zabytki takie jak pierścionki ze szkła, paciorek z karneolu i kolie różnego rodzaju paciorków, a także typowe dla tego okresu ozdoby głowy kobiecej tzw. kabłaczki skroniowe, mówią o zamikowaniach estetycznych miejscowej ludności, ale także /szczególnie w odniesieniu do wyrobów ze szkła/ o jej kontaktach handlowych z terenami bardzo odległymi.

Spośród codziennych zajęć mieszkańców grodu i jego najbliższej okolicy na pierwszy plan wysuwa się hodowla i łowiectwo, poświadczone dużą ilością kości zwierząt hodowlanych i łownych wydobytych w trakcie badań wykopaliskowych. W mniejszym stopniu ludność miejscowa trudniła się rolnictwem i rybołówstwem o czym świadczą niewielkie ilości odkrytych ości, kości i kusek rybich oraz zwęglone ziarna zbóż.

Niewielki zakres badań jakim objęto obszar grodziska, ale też i skromne informacje o grodzie zawarte w źródłach pisanych, nie pozwalają na



MONETA Z XIII w. ZNALEZIONA W UJMIE DUŻEJ
RYS. K. CIEŚLAK

pełniejszą a jednocześnie wia-
rygodną rekonstrukcję życia
jego mieszkańców. Można więc
tylko przypuszczać, że gród
zamieszkiwał jakiś feudał /ka-
sztelan/ z drużyną rycerzy, a
może i niektórymi rzemieślni-
kami. Większość rzemieślników
najprawdopodobniej skupiona
była na podgrodzium rozciąga-
jącym się na wschód i połud-
niowy wschód od grodu. Wszys-
cy oni jednak produkowali na
rzecz grodu. Można też przy-
puszczać, iż każda osada słu-
żebna wobec grodu miała swoją
specjalność produkcyjną tak
jak ludność pobliskich Korab-
nik zajmowała się produkcją
łodzi, a w Łagiewnikach wyra-
biano naczynia drewniane.
O znacznym poziomie rzemiosła
rozwijającego się w innych o-
środkach na Kujawach świadczą
prezentowane na wystawie wy-
roby z zakresu szewstwa, garn-
carstwa, kowalstwa oraz pro-
dukcji ceramicznej.

Z Wieńca pochodzi wisko dębowe mające być może związek z istniejącą
tam w okresie wczesnośredniowiecznym przystanią rzeczną na Zgłowiączce.
Gród włocławski był najprawdopodobniej ośrodkiem wojskowym, nadrzędnym
dla innych pomniejszych grodów na Kujawach, ale wraz z osadami mu pod-
ległymi posiadał charakter zdecydowanie przemysłowy. Odbiciem dużego
znaczenia ośrodka włocławskiego było przeniesienie tu w pocz. XII w.
biskupstwa po upadającej pod względem politycznym Kruszwicy. Z biskup-
stwem tym łączy się nierozdzielnie katedra romańska najprawdopodobniej
drewniana. Pierwsza murowana katedra romańska wzniesiona została w po-
czątkach XIII w. /1212 r./ przez biskupa Michała z rodu Godziembów.
W czasie wojen krzyżackich, a szczególnie podczas wielkiego pożaru
miasta w 1329 r. katedra ta uległa zniszczeniu. W 1330 r. wzniesiono
we Włocławku mały kościół św. Witalisa, pełniący rolę kościoła kate-
dralnego, a w 1340 r. rozpoczęto budowę katedry gotyckiej.
Dokładna lokalizacja katedry romańskiej nie jest znana, choć przepro-
wadzone w 1958 r. przez dra Jana Grześkowiaka badania wykopaliskowe
pozwalają lokalizować ją pomiędzy ulicą Bednarską i Cdańską, gdzie na-
trafiono na bruk kamienny utworzony z odłupków granitowych i piaskowco-
wych powstałych prawdopodobnie przy obróbce większych ciosów użytych
do budowy świątyni. W II poł. XV w., a wg prof. Jażdżewskiego jeszcze
w XIV wieku, prawdopodobnie dla upamiętnienia miejsca dawnej katedry
romańskiej, wzniesiono tutaj kościółek drewniany pod wezwaniem św. Sta-
niskawa, rozebrany w początkach XIX wieku. W początkach naszego stule-
cia po rozebraniu spichrza posadowionego na miejscu tegoż kościółka,
a może i katedry romańskiej, w trakcie kopania fundamentów pod nową
kamienicę mieszkalną na posesji Edwarda Brecha /róg ul. Bednarskiej
i Bulwarów/ natrafiono na szkielety prawdopodobnie dostojników kościel-
nych i może świeckich pochowanych w katedrze. Przy szkieletach
znaleziono ponad 100 monet, w tym ok. 30 srebrnych krzyżówek lub de-

narków biskupich, pozostałe monety bite były w miedzi. Odkryte kamienie ciosowe katedry romańskiej użyte zostały powtórnie do budowy suterenu części nowej kamienicy /ul. Bulwary 27/, zaś najstarszej obrobione kostki ciosowe wykonane z różnobarwnego granitu wmurowane zostały od strony zewnętrznej kamienicy przy ulicy Bednarskiej. Prawdopodobnie z katedrą romańską wiązać należy "czarę włocławską" - jeden z najcenniejszych zabytków związanych z Włocławkiem. Znaleziono ją przypadkowo w 1909 roku w Falbance na przedmieściach Włocławka. Być może należała ona do zespołu naczyń liturgicznych będących na wyposażeniu tejże katedry. Mimo dużego zainteresowania badaczy tym cennym zabytkiem do dziś nie doczekał się on jednoznacznego datowania. Chronologię jego ustala się na X-XII wiek. Podobnie nie wyjaśnionym zagadnieniem jest pochodzenie czary. Część badaczy opowiada się za jej wschodnim pochodzeniem, inna widzi w niej wyrób produkcji miejscowej, choć wykonany pod wpływem rzemiosła wschodniego. Niestety na ekspozycji muzealnej znajduje się tylko kopia czary, natomiast oryginał tego wybitnego przykładu sztuki przedromańskiej lub wczesnoromańskiej zdobi ekspozycję Muzeum Narodowego w Krakowie.

W XI w. i I ćw. XII wieku Włocławek był w wyłącznym władaniu świeckiego feudała, księcia, lecz nie był grodem rezydencjonalnym. Po przesiedleniu tu stolicy biskupstwa kujawskiego z Kruszwicy w pocz. XII wieku w ośrodku włocławskim wzrastają stale prawa i znaczenie biskupa, choć gród nadal pozostaje we władaniu księcia. W okresie postępującego rozdrobnienia dzielnicowego, feudał świecki rezydujący jeszcze poza Kujawami w I poł. XIII w. podejmuje próbę ustanowienia we Włocławku swej rezydencji dla dzielnicy kujawskiej, napotykając jednak na zdecydowany opór biskupa osiada w poł. XIII w. w Brześciu Kujawskim. Od tego czasu biskup włocławski wchodzi całkowicie w uprawnienia księcia, osiadając w dawnym jego grodzie. Gród ten utrzymał swój obronny charakter do końca XVI wieku jako zamek, stając się później rezydencją pałacową biskupów zaniedbywaną coraz bardziej w XVII i XVIII wieku na rzecz późniejszej siedziby biskupów kujawskich w Wolborzu na Ziemi Łęczyckiej. Włocławek w połowie XIII w. przestał być grodem książęcym i ośrodkiem kasztelanii, a stał się miastem biskupim. Potwierdzeniem tego faktu był przywilej z roku 1255, na mocy którego tzw. miasto niemieckie przeszło na własność biskupów kujawskich. Właściwa lokacja Włocławka nastąpiła dopiero po wojnie z Zakonem Krzyżackim, która rozpoczęła się w 1327 r. Począwszy od tego roku najazdy krzyżackie powtarzały się cyklicznie i miały charakter niszczący bez próby opanowania Kujaw. Głównym celem politycznym Krzyżaków było zdobycie Brześcia Kujawskiego, stolicy Księstwa Kujawskiego.

W 1329 r. Krzyżacy wspomagani przez Jana Luksemburskiego oblegali Przedecz, a także doszczętnie spalili Włocławek. Nowych spustoszeń dokonano również w następnym roku, kiedy najeźdźcy koncentrowali się na wyprawie w okolice Brześcia Kujawskiego.

W 1331 r. Krzyżacy doszli z Ziemi Chełmińskiej poprzez Inowrocław do Pyzdr. Stąd posuwali się na północ i 1 VII przybyli do Torunia. Wyruszając z Torunia wojska krzyżackie miały połączyć się w Kaliszu z wojskiem Jana Luksemburskiego maszerującym od południa. Krzyżacy ominęli umocniony odcinek Wisły przeprawiając się przez rzekę dopiero pod Płockiem i skierowali się na Łęczęcę. Idącemu w ślad za wojskami krzyżackimi Władysławowi Łokietkowi spieszył z pomocą Wincenty z Szamotuł prowadzący wojska wielkopolskie. Krzyżacy nie doczekawszy się wojsk cesarskich ruszyli ponownie na Toruń. 26 IX 1331 r. idąc od Radziejowa skierowano się w stronę Brześcia Kujawskiego. Do spotkania doszło na trakcie brzeskim 27 IX 1331 r. w pobliżu wsi Płowce, gdzie Władysław Łokietek znacznie osłabił siły krzyżackie. Krzyżacy zrezygnowali ze szturmowania Brześcia Kujawskiego.

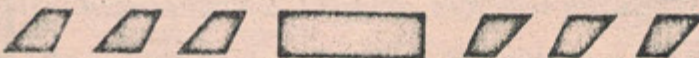
mu na Brześć cofając się do Torunia. Brześć Kujawski zdobyli dopiero 21 IV 1332 r., w ten sposób zagarniając Kujawy pod swoje panowanie. Pokój zawarty w 1343 r. w Kaliszu przez Kazimierza Wielkiego z Zakonem Krzyżackim zwracał wprawdzie Koronie Kujawy, ale stanowił tylko przerwę w wojnie. Pokojowy rozwój tych ziem nastąpił dopiero po wojnie trzy-nastoletniej.

Na ekspozycji ilustrującej stosunki kujawsko-krzyżackie zwracają uwagę miecze z XIV w., ostrogi, rękawica kolcza oraz skarby monet.

Skarb monet krzyżackich tzw. brakteatów guziczkowych pochodzących z Płowiec /XIV w./ znaleziono w 1969 r. Krzyżacy na zagarniętych ziemiach wybijali własną monetę do końca XIV w. Od połowy XIV w. zaczęto wybijać bardziej wartościową jednostkę płatniczą - szelągi. I tak piętnastowieczny skarb szelągów krzyżackich Wielkiego Mistrza Michała Kuchmeistera von Stenberg i groszy praskich Wacława IV znaleziony w Przedczu w roku 1968 świadczy o tym, że i na ziemiach polskich w czasie pokoju kursowały monety krzyżackie.

Po spustoszeniach i najazdach krzyżackich w latach 1329-1332 nastąpiła druga lokacja Włocławka. Miasto lokowano na prawie niemieckim. Kiedy pod koniec XIII w. kasztelania włocławska przeniesiona została z biskupiego Włocławka do królewskiego Brześcia, życie mieszkańców zaczęło koncentrować się wokół osady targowej w pasie równoległym biegnącym do Wisły. Po drugim kontrakcie lokacyjnym w 1339 r. wytyczono rynek, który ograniczały ulice o zwartej zabudowie. Północna pierzeja rynku łączyła ul. Spichlerną z Zamczą, zaś południowa ul. Tumską z Łęską. Do Wisły od rynku prowadziły dwie ulice: Maślana i św. Jana. Od wieku XVI w prostokącie ulic Bednarska, Tumska, Łęska i Browarna ukształtowało się miasto, które do wieku XIX stanowiło zamknięty zespół urbanistyczny.

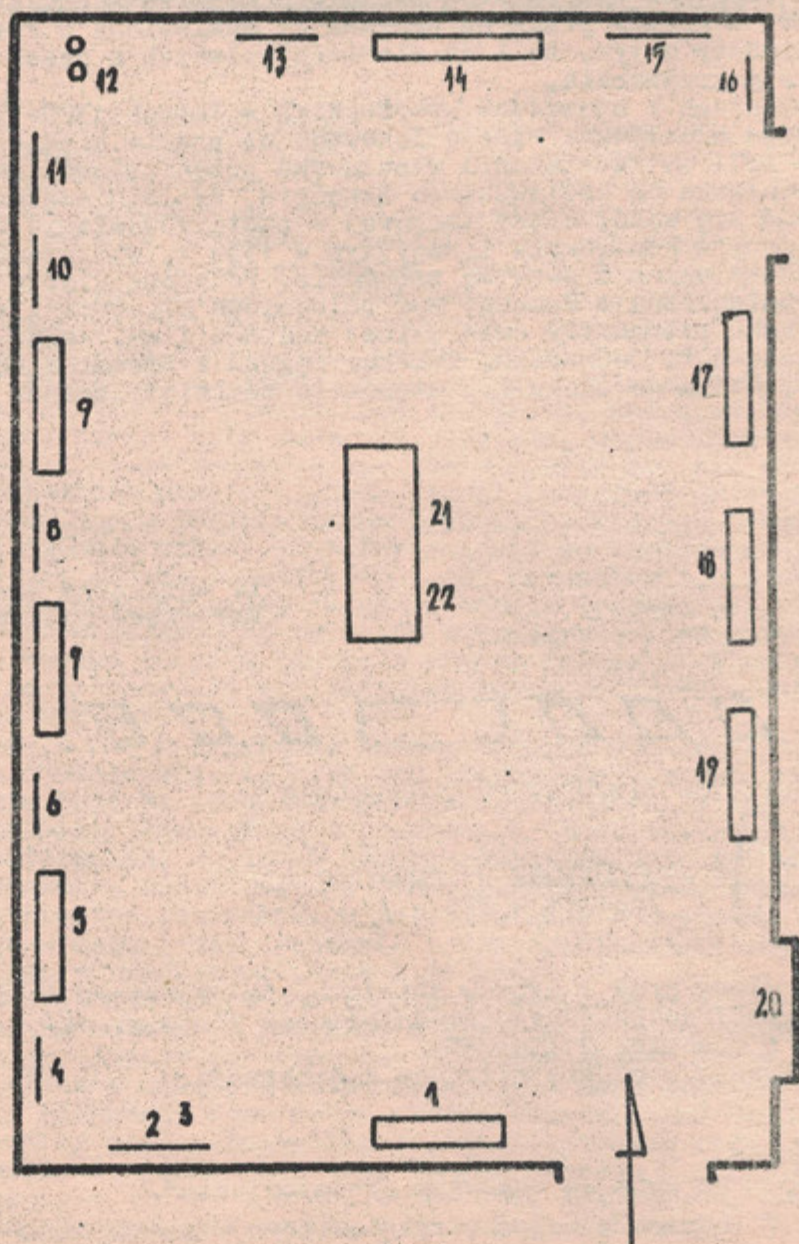
Dr Agnieszka Kowalewska
Mgr Paweł Sobczyk



PRZEGLĄD OBIEKTÓW ZABYTKOWYCH EKSPONOWANYCH

W SALI **A** - "WŁOCŁAWEK W ŚREDNIOWIECZU"
/neolit - XIV w./

1. Gablota
"Liczne ślady osad i grodów świadczą, że od okresu mezolitu /8 tys. pne/ do wczesnego średniowiecza /1250 r. ne/ żyła tu ludność o wysokiej kulturze"
- neolityczne naczynie gliniane z dekoracją.
2. Żarna
3. Plan - mapa
"Okolice Włocławka we wczesnym średniowieczu".
4. Plansza z tekstem o wczesnośredniowiecznym charakterze Włocławka.

Sala A - plan ekspozycji

5. Gablota
Podczas badań wykopaliskowych w latach 1957-1960 odkryto fragmenty dwóch pracowni zajmujących się hutnictwem metali - brązu i żelaza.
- odpady produkcyjne i półfabrykaty z rogu i kości,
- hetka kościana,
- fragment rogowej okładziny grzebienia,
- kościana oprawka grzebienia,
- żużle żelazne,
- fragmenty tygielka odlewniczego,
- fragmenty noży,
- łuski i kości rybie.
6. Plansza
"Włocławek we wczesnym średniowieczu"
- plan lokalizacji grodu, podgrodzia, osady targowej i hipotecz-
na lokalizacja opactwa cystersów.
7. Gablota
- fragmenty drewna z wału grodu,
- kopia czary włocławskiej I poł. XII w.,
- trzy naczynia gliniane,
- dna naczyń ze znakami garncarskimi,
- dwa przęśliki,
- wiosło,
- łyżwy kościane.
8. Plansza
"Najstarsze wzmianki o Włocławku"
fragment tekstu z kroniki polskiej Galla Anonima
u dołu cztery zdjęcia "czary włocławskiej".
9. Gablota
"Na prawym brzegu Wisły osadnictwo wczesnośredniowieczne skupia-
ło się na niższych częściach wzgórza Szpetalskiego. W XI - XIII w.
znajdowała się tam osada z kościołem św. Gotarda oraz opactwo cys-
terskie założone w 1236 r."
- paciorki szklane,
- pierścionki szklane,
- paciorek z karneolu,
- kabłączki skroniowe z brązu,
- bursztyn ze śladami obróbki,
- igła z brązu.
10. Plansza
"Lokacja Włocławka 1255 i 1339 r."
- dwa zdjęcia Katedry wg rysunku K. Stronczyńskiego 1891 r.,
- fotokopia Przywileju immunitetowego Księcia Kazimierza dla
biskupa włocławskiego obejmującego zwolnienie dla miasta
Włocławka - 6.X.1250 r.,
- fotokopia ekskomuniki biskupa włocławskiego Macieja na Zakon
S.V. 1329 r.
11. Plansza
"Miasto średniowieczne XIII w. - poł. XIV w."
12. Dwie misy chrzcielne, średniowieczne.
13. Plansza fotograficzna: Fragment witraża XIV w. z Katedry Włoc-
ławskiej /cztery kwatery/.
14. Gablota

- fragmenty butów średniowiecznych,
 - trzy naczynia gliniane,
 - sierp żelazny z drewnianą rękojeścią,
 - podkowy średniowieczne,
 - klucze średniowieczne,
 - punktak kowalski,
 - przecinaki,
 - fragmenty płytek posadzkowych z glazurą,
 - fragmenty renesansowych kafli piecowych,
 - szyjki i dna flasz szklanych.
15. Plansza fotograficzna : Wit Stwosz - płyta nagrobna z sarkofagu biskupa Piotra z Baina Moszyńskiego 1493 r.
16. Plansza fotograficzna: fragment tryptyku św. Jerzego - XV w. z kościoła św. Witalisa we Włocławku.
17. Gablota
- miecze XIV w.,
 - rękawica kolcza XIV w.,
 - naramiennik kolczugi,
 - toporek bojowy XIV w.,
 - hełm stożkowy XV w.
18. Gablota
- cep bojowy,
 - kopia XIV w.,
 - miecz XV w.,
 - hełm z przykubicą,
 - ostrogi gotyckie XV w.,
- nad gablota we wnące - część zbroi, napierśnik.
19. Gablota
- skarb denarów srebrnych XI w. znaleziony w Lubrańcu,
 - skarb monet XIII w. znaleziony w Ujmie Dużej,
 - skarb brakteatów krzyżackich XV w. znaleziony w Płowcach,
 - skarb groszy praskich i szelągów krzyżackich XIV w. znaleziony w Przedczu.
20. Tablica pamiątkowa - kamień z napisem:
 "R-u 1331 d. 27 Wrześ. za Władysława Łokietka Króla Polsk.
 miejsce sławne zwycięstwem nad Krzyżakami odniesionem, i pochowaniem rycerzów polskich wraz z 20000 Krzyżakami tu pod Płowcami poległych
 1818 r. /JB/"
21. Skrzynia żelazna XV w.
22. Tarcza rycerska /kopia/.

Opracowanie redakcyjne i graficzne

Współpraca

Andrzej Szczepański

Grażyna Bartel

Antoni Rerych

Elżbieta Włodarczyk

Konrad Krzysztofek